

**Rec.: KRZYSZTOF RAFAŁ PROKOP, *MIĘDZY ASCEZĄ
A PRZEPYCHEM. DWA STUDIA O RZECZACH CODZIENNEGO
UŻYTKU I PRZEDMIOTACH ZBYTKU W REGULACH
ZAKONNYCH ORAZ KOŚCIELNYCH CEREMONIACH
W ŚREDNIOWIECZU I W CZASACH NOWOŻYTNICH***
Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk,
Warszawa 2013, s. 454.

Krzysztof Rafał Prokop należy do badaczy o imponującym dorobku koncentrującym się wokół dziejów Kościoła polskiego w średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych. W swym dorobku posiada liczne studia analityczne oraz syntetyczne, obejmujące swym zasięgiem (mam tu na myśli przede wszystkim tomy biograficzne obejmujące biskupów szeregu diecezji, w tym *Arcybiskupi gnieźnieńscy w tysiącleciu* (2000), *Polscy kardynałowie* (2001). W ciągu ostatnich kilku lat opublikował m.in. gruntownie udokumentowane studium pt. *Fabrica ecclesiae. Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu* (2011) oraz obszerny tom obejmujący zestawienie hierarchów polskich od czasów porobiorowych do współczesności: *Sakry i sukcesja święceń biskupich episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku na tle wcześniejszych okresów dziejowych* (2013). W tym samym roku ukazał się kolejny *Słownik biograficzny* z cyklu mającego objąć wszystkie diecezje: *Polscy biskupi dominikańscy*.

Prezentowane dzieło zawiera – jak informuje podtytuł – dwa odrębne studia, z których każde z powodzeniem mogłoby ukazać się osobno, przy czym każde z nich poprzedzone jest wstępem, wykazem skrótów i zawiera własne zakończenie tudzież bibliografię. Natomiast łączy je tytuł główny, *Wprowadzenie*, wykaz ilustracji (jest ich 79, stanowią integralne uzupełnienie tekstu) oraz streszczenie w języku niemieckim. Koncepcja dwudzielnego, ale poświęconego temu same-

mu tematowi (choć w innych wymiarach) dzieła wydaje się całkowicie uzasadniona. Autor we *Wprowadzeniu* pisze:

„Przedkładana uwadze czytelnika /.../ publikacja, choć dotyczy w obu przypadkach tej samej rzeczywistości życia ludzi tworzących strukturę hierarchiczną Kościoła, ukazuje dwa – zdawałoby się – odległe względem siebie światy, których tożsamość nie dla każdego może być oczywista. Z jednej strony chrześcijańska asceza ukazana w świetle średniowiecznych, niemniej kształtujących realia egzystencji tych wspólnot również przez całą nowożytność reguł zakonnych, w podejściu do dóbr materialnych nie wymagających wprowadzić całkowitego ich odrzucenia, jednak nakazujących poprzestanie w owym względzie na tym, co nieodzowne, z drugiej ostentacja i trudny do przeoczenia przepych kościelnych uroczystości doby nowożytnych, tego rodzaju cechami odznaczających się już w poprzedniej epoce” (s. 7).

Rozwarstwienie społeczne w ramach wspólnoty chrześcijańskiej istniało od jej zarania, przy czym stan duchowny w miarę utrwalenia swojej odrębności w stosunku do ogółu wiernych zajmował pozycję uprzywilejowaną a z drugiej strony pogłębiała się jego wewnętrzna hierarchizacja, zwłaszcza w Kościele Zachodnim z biskupem Rzymu na czele. Episkopaty o charakterze feudalnym dzieliła cała przepaść od szeregowego kleru. Nie stanowiły też monolitu wspólnoty zakonne. Autor w pierwszej części, skromniejszej objętościowo (s. 17-132) opiera się głównie na analizie reguł zakonnych, zaś w drugiej, trzykrotnie obszerniejszej i opartej na znacznie obszerniejszej podstawie źródłowej i bogatej literaturze przedmiotu (s. 135- 437) znajduje się w zupełnie innej niż poprzednio sytuacji warsztatowej. Przy tym czasy się zmieniły w zestawieniu średniowiecza i czasów nowożytnych, w dobie Reformacji katolickiej.

Część poświęcona średniowiecznym wspólnotom zakonnym składa się z trzech rozdziałów: pierwszy z nich zawiera omówienie reguł zakonnych u schyłku epoki antycznej i wiekach średnich, drugi – najobszerniejszy – charakteryzuje przedmioty codziennego użytku oraz luksusowe w owych czasach (zwłaszcza w miejscach codziennego pobytu i podczas wypoczynku, odzież i obuwie a także pożywienie), trzeci zaś omawia na wybranych przykładach oddziaływanie wzorców zawartych w regułach na ogół wiernych. Zestawienie teorii i praktyki ukazuje realia średniowiecznej pobożności na tle radykalizmu religijnego, kryzysów oraz permanentnie pojawiających się w Kościele owych

czasów ruchów reformatorskich. Zrozumiałe, że Autor operuje materiałem związanym z dziejami Kościoła powszechnego, co precyzyjnie zaznacza w tytule rozprawy; przypomina o krytycyzmie wielkich postaci, jak ów. Benedykt z Nurski, wobec „wstrętnego rodzaju mniichów, /którzy/ nie są wypróbowani przez żadną regułę i pouczające doświadczenie, jak złoto w tyglu, lecz miękcy jak ołów, przez swoje postępowanie dochowując wiary służbie świata i kłamiąc Bogu przez tonsurę. Żyją oni po dwóch lub trzech, albo nawet pojedynczo, nie w Pańskiej owczarni, lecz we własnej, mając za prawo zaspokojenie własnych pragnień...”.

Analiza przeprowadzona przez Autora wykazuje nieustanny krytycyzm ze strony czołowych przywódców Kościoła od pierwszych wieków jego istnienia wobec wypaczeń, starych jak świat, które doprowadziły do powszechnego buntu zapoczątkowanego humanistycznym krytycyzmem w drugiej połowie XV wieku i Reformacją protestancką, która, początkowo zlekceważona, w następnym stuleciu doprowadziła jednak do podjęcia gruntownych reform w dobie soboru trydenckiego. Przyniosły one zasadnicze zmiany, co oczywiście nie oznacza idealnej naprawy – także w zakresie zwycięstwa ascezy nad przepychem, co zresztą nie odpowiadałoby duchowi nowych czasów.

Kwestiom tym poświęcone jest drugie studium, oparte już na bogatym materiale źródłowym rodzimej proveniencji, zgodnie z tytułem eksponującym czasy i terytorium Polski Jagiellonów oraz polsko – litewskiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wykład dzieli się tu na dwie obszerne części, z których pierwsza (*Ordo caeremoniarum*) omawia przebieg uroczystości, które przybierały rozbudowaną artystycznie i przemawiającą do jej uczestników oraz świadków formę, zgodnie zresztą z zapotrzebowaniem społecznym (konsekracja biskupów, ingres oraz ostatnie pożegnanie), zagadnienie przestrzeni ceremonialnej, następnie funkcję organizatora (ceremoniarza) i wreszcie fundusze oraz kwestie techniczne owych obchodów. W części drugiej Autor w oparciu o budzącą uznanie dla jego docieklivosti kwerendę zajmuje się materialną stroną oprawy analizowanych uroczystości (ubiory, insygnia, środki transportu, naczynia, pożywienie, umeblowanie, oświetlenie, funeralna, militaria, dokumenty i publikacje ilościowe, architektura okazjonalna, baldachimy, chorągwie, dzwony i instrumenty muzyczne. Wypada tu zauważyć, że uroczystości związane z imprezami organizowanymi również przez świecką elitę

władzy (w tym obok możnowładztwa i najzamożniejszej szlachty pa-trycjat mieszczański w najbogatszych ośrodkach) budziły zaintereso-wanie ze strony badaczy – staropolska *pompa funebris* posiada sporą literaturę zwłaszcza z punktu widzenia historyków architektury oraz piśmiennictwa (okolicznościowe kazania wygłaszane podczas pogrze-bów lub panegiryki ogłaszane niezależnie od publikowanych drukiem.) Do niektórych opracowań odwołuje się Autor w bibliografii, w tekście bowiem nie stroni od materiału porównawczego dotyczącego oprawy uroczystości państwowych, zwłaszcza związanych z dworem monar-szym, które przecież miały charakter kościelny. Sacrum i profanum było ze sobą ściśle powiązane, zresztą pierwsze z nich obejmowało w równym stopniu członków episkopatu, jak i osoby koronowane od powołania na tron do pogrzebu, nawet jeśli – jak to miało miejsce w wypadku Jana Kazimierza – opuszczały za życia tron po abdykacji.

Wykład zasadniczy w części poświęconej barokowemu przepychowi został ukazany na tle syntetycznie scharakteryzowanej kultury staropol-skiej, w ramach której dużym wzięciem cieszyły się widowiska paratea-tralne, w tym imprezy organizowane w kolegiach jezuickich, uroczyste wjazdy nie tylko władców, ale również dostojników świeckich kościel-nych, procesje i pogrzeby, które często miały charakter podwójny, po-czątkowo skromny zgodnie z przejawami ascezy a następnie – nierzad-ko po kilku miesiącach z udziałem dostojnych gości przybyłych z różnych części kraju – z prawdziwą pompą i przy huku wystrzałów z armat. Do wyjątków należała sytuacja, kiedy w pierwszej połowie XV wieku biskup płocki po pogrzebie tamtejszego księcia Ziemowita, szwagra króla Władysława Jagiełły, polecił wyjąć z grobu przedmioty zbytku, które zgodnie z poleceniem wdowy miały towarzyszyć zmar-łemu w życiu wiecznym. Słusznie Rafał Prokop przytacza opinię Mi-chała Rożka na temat wystroju świątyń w trakcie theatrum profanum i sacrum, kiedy świątynie „przekształcały się w scenę i widownię, a liturgia nabiera charakteru na poły teatralnego, charakteru misterium”. A także przypomina słowa innego wytrawnego znawcy, Juliusza Chro-ścickiego, że „uroczyste pogrzeby staropolskie określały bardzo do-kładnie kulturę duchową tamtej epoki, klimat estetycznych wzruszeń, jak i rodzaj artystycznych nowinek.” Ciąg dalszy wstępnych rozważań przynosi rozdział dotyczący podstawy źródłowej i stanu badań.

Autor łączy kompetencje historyka kultury staropolskiej i znawcy problematyki kościelnej, erudyty w tym zakresie, architektury i pi-

śmiennictwa doby przedrozbiorowej. W podsumowaniu drugiego studium stwierdza, że analiza materiałów z epoki dowodzi – na co już zwracała uwagę dawniejsza historiografia – symbiozę elementów religijnych i ludycznych, ceremoniału religijnego oraz świeckiego, jak również „wymiaru czysto dewocyjnego i podyktowanej chęcią zaprezentowania się przed drugimi materialnej ostentacji” (s. 419). Dzieło stanowi trwały wkład w badaniach nad ceremoniałem uroczystości kościelnych oraz całokształtem dziejów kultury umysłowej epoki. Zawarte w nim ustalenia winni z wdzięcznością przyjąć zarówno badacze dziejów staropolskiego Kościoła, jak i autorzy przyszłych syntez dotyczących historii kultury narodowej. Jak również badacze architektury, teatru literatury monarchii Jagiellonów oraz spadkobiercy tej epoki.

